

Zwierzenia zwierzyny – czy ktoś nabija kobiety na pał?

5 marca 2009

Zdradzeni i oszukani użytkownicy Naszej Klasy masowo kasują konta – niejednokrotnie szkolna miłość zrujnowała ich obecne związki. Ruszyła nawet produkcja t-shirtów „NK zrujnowała mi życie”. Czy takie koszulki będą nosić kobiety ze Słupska?

Jeśli wierzyć użytkownicze o nicku „Zwierzyna_słupska”, na północy Polski grasuje grupa łowców, i to w dosłownym tego słowa znaczeniu. Adrenalinę zapewnia im specyficzne polowanie – trzeba ustrzelić... mężatkę. Zasady „gry” są bardzo proste: znajdź na popularnym serwisie rozczarowaną życiem kurę domową, przez internet zasyp ją tyloma komplementami, by na randce w odpicowanym samochodzie dała się namówić na ostry numer. Twoje zadanie to zdobyć jak najwięcej punktów – wyżej premowane są żony mundurowych oraz seks w nietypowych miejscach. Podczas gdy jesteś na randce, twoi zamaskowani towarzysze z ukrycia nagrywają intymne zbliżenia.

Na mecie masz dwa rozwiązania: możesz porzucić kobietę i znaleźć kolejną naiwną, albo odwiedzić jej męża i wręczyć dokumentację audiowizualną. Ale zanim zabawa się skończy, jest jeszcze punkt kulminacyjny – odwiedziny ofiary, gdy ta jest w domu z rodziną. – Dostaje MMS-a z najbardziej intymnym zdjęciem, gdzie widać nie tylko jej twarz ale i najbardziej charakterystyczne cechy jej kobiecości do natychmiastowego rozpoznania przez męża i wykluczające fotomontaż. Mówi mężowi jakąś idiotyczną wymówkę i pędzi do auta gdzie łowca teraz już władczo nakazuje zaspokojenie swojej męskości tu i teraz, a niedaleko oczywiście jurorzy liczą punkty... Tak ten proceder wygląda wedle relacji uwikłanej w „grę” kobiety.

KOKSIARZE POSTRACHEM POMORZA

0 „upolowanej” trzydziestolatce, która zwierzyła się na forum

internetowym, wiemy niewiele. Gazecie „Głos Pomorza” dała się namówić na rozmowę tylko dlatego, że chce uchronić przed procederem inne kobiety – Moje małżeństwo wisi na włosku. Nie zrobię niczego, co mogłoby mnie zdemaskować – tłumaczy. Przez jakiś czas nie miała pojęcia o tym, że jej przypadek to coś innego niż „romans z chamskim końcem”. Aż rozpoznała ją dziewczyna, która przeżyła podobną historię.

Poszkodowana oprawców opisuje słowami „napakowani zwolennicy koksu”, co pozwoliło internetowym detektywom skojarzyć ich z podobnie brzmiącą grupą na Naszej Klasie. Pojawiły się nawet doniesienia, jakoby słupecki gang działał w innych miastach, m.in. w Gdańsku. Jak zasugerowała „Zwierzyna_słupecka” w Internecie są zamknięte strony zwolenników „Nabij żonę na pal” – pełne zdjęć, filmików, sprawozdań z erotycznych osiągnięć. – Ci mężczyźni są bezkarni i mają bogate archiwum zdjęć, które mogłoby mnie skompromitować. – zwierza się kobieta.

OFIARA... WŁASNEJ GŁUPOTY

Zwierzzenia Zwierzyny wywołały falę dyskusji. – Nie żał mi tych babek. Dobrze im tak! Jak można dać się zwabić takim prymitywizmem. Taka kobieta to jeszcze gorsza świnią od mężczyzny, który ją wykorzystał. – uważa Gość. – Myślę, że niektóre z nich wręcz na to zasługują. Na co Agusia odpowiada – Są różne życiowe sytuacje i sam nie wiesz jakbyś się zachował (...) Szkoda mi tych babek, to kolejna porębana gra dla porębianych samców!

Pojawiły się też zarzuty, że kogoś po prostu poniosła fantazja. – Nie można być przecież tak bezgranicznie głupim i nawinym – uzasadnia to użytkowniczka Malinka. Wiadomości24 postanowiły to sprawdzić bezpośrednio u źródła. Na pytanie, czy w ostatnich dniach, tygodniach, ktokolwiek zgłosił przestępstwo z art. 191 kodeksu karnego Jacek Bujarski, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Słupsku odpowiada przecząco – Nie prowadzimy tego typu sprawy i za mojej kadencji nigdy takiego przypadku nie było. Źródło informacji

jest niepewne, a my jako Policja zbieramy fakty, a nie domysły – komentuje. – Zapoznałem się z komentarzami na forach dyskusyjnych i one chyba jednoznacznie świadczą o tym wydarzeniu. Wspomnę jeszcze, że jako Policja prowadzimy różnego rodzaju działania prewencyjne uświadamiające kobiety, ale w tej sprawie nie odnotowaliśmy żadnych niepokojących sygnałów- dodaje.

ZŁAMANIE PRAWA, CZY TYLKO PRZYSIĘGI MAŁŻEŃSKIEJ?

Kwestia bezkarności nie jest więc jednoznaczna. Faktycznie, jeśli przez cały okres romansu uwiedziona dobrowolnie zgadzała się na proponowane działania – przestępstwa nie ma. Jednak jeśli stosowano wobec niej przemoc lub groźbę, sprawca zgodnie z art. 191 § 1 KK podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Jak dowiedziały się Wiadomości²⁴ w przypadku stosowania przemocy lub gróźb, sprawca nie jest bezkarny. – Kobieta może zgłosić się osobiście do najbliższej jednostki Policji albo złożyć pisemne zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – radzi asp. Małgorzata Gołaszewska z Wydziału Prasowego Komendy Głównej Policji. – Warto zachowywać wszystkie MMS-y, maile czy rejestry połączeń. Mogą one stanowić ważny dowód w sprawie i pomóc w ustaleniu, czy rzeczywiście doszło do naruszenia prawa. W przeciwnym wypadku, gdy brak jest danych uzasadniających popełnienie przestępstwa, śledztwo lub dochodzenie zostanie umorzone lub organ może w ogóle odmówić wszczęcia postępowania przygotowawczego. Natomiast jeżeli okaże się, że doszło do naruszenia prawa, do sądu może trafić akt oskarżenia przeciwko osobie, która prawo naruszyła.

Statystyki policyjne mówią o 2,5 tys. przypadkach naruszeń artykułu 191 § 1 KK w 2008 roku, w poprzednich latach utrzymywał się on na poziomie 2,5 tys. – 3 tys. – Te dane dotyczą wszystkich przypadków naruszenia tego artykułu, a nie tylko zmuszania do kontaktów seksualnych – ostrzega asp. Małgorzata Gołaszewska.

Nawet jeśli Zwierzyna_słupska jest jedynie miejską legendą, to warto rozważyć do czego może prowadzić niewinny flirt on-line. Jeśli z kolei takie działania miały miejsce – czekamy na następne doniesienia od kochliwych Pomorzanek.

Autor: Anna Winczakiewicz

Źródło: [Wiadomości24.pl](http://wiadomosci24.pl)

BIBLIOGRAFIA

1.

<http://www.gp24.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20090302/SLUPSK/549264319>

2. <http://forum.gazeta.pl/forum/72,2.html?f=237&w=91407637>